

Sygn. akt IV KO 66/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **K.K.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 lipca 2017 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 2 czerwca 2017 r., sygn. akt III K (...)

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M..

UZASADNIENIE

Inicjatywa Sądu Rejonowego jest zasadna, choć z zupełnie innej perspektywy należy spojrzeć na uzasadniające ją okoliczności. Rzecz bowiem nie tkwi w tym – jak podnosi się w uzasadnieniu wniosku – że osobą składającą zawiadomienie o możliwości popełnienia przez K.K. przestępstwa był sędzia sądu wyższego rzędu, ani też w tym, że w sprawie rysuje się ewentualność przesłuchania w charakterze świadków sędziów Sądu Okręgowego w G.. Istota kwestii sprowadza się do tego, że oskarżony stoi pod zarzutem popełnienia przestępstwa zakwalifikowanego na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 12 k.k., którego czynności sprawcze, podejmowane w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz doprowadzenia Skarbu Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, miały polegać – ujmując w skrócie – na wprowadzaniu w błąd sędziów Sądu Okręgowego w G. co do ponoszenia przez oskarżonego

wydatków na przechowanie i konserwację maszyn. W pewnym sensie więc, zarzucana oskarżonemu działalność miała również dotyczyć wymienionych sędziów rozstrzygających wnioski oskarżonego o zwrot opisanych wydatków. Uzasadnia to stwierdzenie, że rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy terytorialnie właściwy, rozstrzygający sprawy z obszaru Sądu Okręgowego w G., kłóciłoby się z dobrem wymiaru sprawiedliwości, które wymaga eliminowania sytuacji mogących stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy – w myśl zasady *nemo iudex in causa sua*.

Z tych względów, kierując się treścią art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.